



Sygn. akt I PK 180/10

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 5 maja 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Myszka

SSN Romualda Spyt

w sprawie z powództwa Czesława B.

przeciwko PGE Kopalni Węgla Brunatnego BEŁCHATÓW SA

o odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Spółecznych i Spraw Publicznych w dniu 5 maja 2011 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Spółecznych

z dnia 18 maja 2010 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu - Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Spółecznych do
ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy wyrokiem z 18 maja 2010 r. oddalił apelację pozwanego pracodawcy PGE Kopalni Węgla Brunatnego Bełchatów S.A. od wyroku Sądu Rejonowego z 14 grudnia 2009 r., którym zasądzono powodowi Czesławowi B. odszkodowanie w kwocie 12.631,72 zł, wynikające z pobierania przezeń zaniżonej emerytury wobec wydania mu przez pozwanego nieprawidłowego świadectwa co do jego pracy górniczej, ujmowanej do emerytury według przelicznika 1,2 zamiast 1,8. Powód był pracownikiem Kopalni od 23 kwietnia 1982 r. do 16 kwietnia 2005 r. i pracował jako operator przenośników taśmowych. Od rozwiązania stosunku pracy pobiera emeryturę. Pozwany nie kwalifikował jego pracy jako górniczej w wymiarze półtorakrotnym (z przelicznikiem 1,8). W lutym 2007 r. powód wystąpił do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (organu rentowego) o ponowne obliczenie wysokości emerytury z zastosowaniem przelicznika 1,8 i uzyskał decyzję odmowną. Sąd Okręgowy uwzględnił jego odwołanie i Sąd Apelacyjny oddalił apelację organu rentowego. Następnie decyzją z 19 sierpnia 2008 r. organ rentowy obliczył wysokość emerytury powoda z uwzględnieniem przelicznika 1,8 i wyrównał mu świadczenie od lutego 2007 r. W pozwie z 17 czerwca 2009 r. powód zażądał od pozwanego odszkodowania wyrównującego zaniżoną emeryturę. Uwzględniając powództwo Sąd Rejonowy stwierdził, iż pozwany pracodawca nieprawidłowo podał charakter pracy górniczej, gdyż nie kwalifikował jej w wymiarze półtorakrotnym, co zostało potwierdzone wyrokiem Sądu Okręgowego i decyzją organu rentowego o przeliczeniu emerytury. Powód wykazał szkodę w postaci obniżonej emerytury w związku z wystawieniem przez pracodawcę świadectwa pracy, zawierającego nieprawidłowe informacje o charakterze jego pracy, które stały się podstawą do ustalenia zaniżonej emerytury. Stanowiło to naruszenie art. 97 § 2 k.p., § 1 rozporządzenia z 15 maja 1996 r. w sprawie szczegółowej treści świadectwa pracy oraz art. 125a ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Pozwany ponosi odpowiedzialność za szkodę na podstawie art. 471 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z 13 października 2005 r., II PK 36/04). Pracownik otrzymujący od pracodawcy dokumenty stanowiące podstawę do ustalenia świadczeń z ubezpieczenia

społecznego ma prawo uważać, iż zostały wydane zgodnie z obowiązującym prawem. Pracodawca jest obowiązany do aktywnej dbałości o emerytalno-rentowe interesy pracownika, gdyż powinność ta nie tylko pozostaje w związku ze stosunkiem pracy, ale także obarcza pracodawcę jako podmiot uczestniczący w funkcjonowaniu systemu ubezpieczeń społecznych (wyrok Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2008 r., I PK 245/07). Zaniżenie emerytury powoda zostało spowodowane przez pozwanego, bowiem wobec nienależytego wykonania obowiązków dokonał wadliwej, niezgodnej ze stanem faktycznym kwalifikacji pracy powoda i wystawił wadliwe świadectwo pracy górniczej. Odpowiedzialność według przepisów prawa cywilnego decydowała również o przedawnieniu. Sąd Rejonowy nie uwzględnił zarzutu przedawnienia według terminu dla świadczeń okresowych, gdyż roszczenie miało charakter odszkodowawczy (art. 471 k.c.) i zastosowanie ma termin 10-letni przedawnienia na podstawie art. 118 k.c. Sąd Okręgowy w uzasadnieniu oddalenia apelacji potwierdził odszkodowawczą odpowiedzialność pozwanego na podstawie art. 471 k.c. w związku z art. 300 k.p. oraz art. 97 § 2 k.p., art. 125a ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach oraz rozporządzenia z 15 maja 1996 r. w sprawie szczegółowej treści świadectwa pracy wobec naruszenia obowiązku prawidłowego wykazania pracy górniczej; obowiązek taki ciążył na pozwanym również z mocy rozporządzenia z 6 lutego 2004 r. w sprawie ewidencjonowania przez pracodawców okresów zatrudnienia na stanowiskach, na których okresy pracy górniczej zalicza się w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury oraz na niektórych stanowiskach pracy górniczej. Powód skutecznie to zakwestionował i w postępowaniu sądowym Sąd Okręgowy wyliczył sporne okresy w sposób odmienny i korzystny dla niego. Podkreślił Sąd w obecnej sprawie, że strona pozwana nie kwestionowała zawartych w pozwie twierdzeń co do wykonywania przez powoda pracy górniczej i nie zgłaszała w tym zakresie żadnych wniosków dowodowych (art. 6 k.c., art. 3 i art. 232 k.p.c.). W ocenie przedawnienia nie miał zastosowania przepis art. 291 § 1 k.p., gdyż nie wymienia roszczeń związanych ze stosunkiem pracy, a jedynie roszczenia ze stosunku pracy, a takim nie było roszczenie dochodzone przez powoda. Prawidłowo więc Sąd pierwszej instancji przyjął 10-letni termin przedawnienia z art. 118 k.c.

Skarga kasacyjna zarzuciła niewłaściwe zastosowanie: 1) art. 6 k.c. w związku z art. 471 k.c. przez przyjęcie, że pracodawca wydając świadectwo pracy górniczej z określeniem stanowisk pracy zgodnie z rozporządzeniem z 23 grudnia 1994 r. w nienależyty sposób wykonał swoje zobowiązanie, a co za tym idzie przyjęcie, iż pracodawca uczynił to w sposób zawiniony; 2) art. 365 § 1 k.p.c. (w związku z art. 382 k.p.c.) przez przyjęcie, że prawomocnym orzeczeniem Sądu Okręgowego związany jest także Sąd drugiej instancji; 3) art. 362 k.c. w związku z art. 471 k.c. przez nieuwzględnienie przyczynienia się powoda do szkody przez zwłokę w złożeniu przezeń wniosku o przeliczenie świadczenia, a także przez brak odwołania się od decyzji organu rentowego ustalającej wymiar emerytury wskutek wyroku sądowego; 4) art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. b ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS przez przyjęcie, że ZUS nie ponosi żadnej odpowiedzialności za wydanie błędnej decyzji; 5) art. 471 k.c. w związku z art. 300 k.p. w związku z art. 291 § 1 k.p. przez przyjęcie, że roszczenie powoda nie ulega przedawnieniu zgodnie z tym ostatnim przepisem, ewentualnie niewłaściwe zastosowanie art. 118 k.c. poprzez przyjęcie, że roszczenie powoda nie ulega przedawnieniu zgodnie z tym przepisem jako świadczenie okresowe; 6) art. 382 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. przez brak oceny dowodu w sprawie jakim jest wyrok sądu wydany w sprawie, w której skarżący nie uczestniczył; 7) art. 6 k.c. w związku z art. 471 k.c. przez przyjęcie, że powód zadośćuczynił ciężącemu na nim obowiązкови wykazania, iż spełniona została przesłanka odpowiedzialności w postaci nienależytego wykonania zobowiązania przez skarżącego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skargę należało uwzględnić w pierwszej kolejności ze względu na przyjęty w zaskarżonym wyroku niewłaściwy termin przedawnienia. W podobnej sprawie powiększony skład Sądu Najwyższego w uchwale z 19 stycznia 2011 r. (I PZP 5/10) stwierdził, że roszczenie o odszkodowanie z tytułu otrzymywania niższej emerytury wskutek wydania przez pracodawcę niewłaściwego świadectwa pracy oraz niewydania zaświadczenia o pracy górniczej przedawnia się na podstawie art. 291 § 1 k.p.

Co do podstaw odpowiedzialności, to Sąd Najwyższy z urzędu nie może nie zauważyć, że na tle innych rozpatrywanych spraw o prawo lub o wysokość emerytury byłych pracowników Kopalni w Bełchatowie, weryfikacja stanowisk pracy jakiej dokonano w tej Kopalni nie zawsze była prawidłowa i nie uzasadniała wystąpienia o przeliczenie emerytury wyższym przelicznikiem (choćby rozpatrzona na tej samej sesji przez ten sam skład sprawa z odwołania innego ubezpieczonego od decyzji organu rentowego odmawiającej mu wyższej emerytury z braku zatrudnienia w przodkach jako górnika kopalni odkrywkowej - I UK 395/10).

Ma rację skarżący, że wyrok w sprawie ubezpieczeniowej powoda przeciwko organowi rentowemu o wyższą emeryturę, nie wiąże w tej sprawie ze względu na inne strony i przedmiot sporu (art. 366 k.p.c.). Z prawomocnego wyroku w sprawie o wyższą emeryturę wynika tylko zobowiązanie do wypłaty przez organ rentowy określonej przez sąd emerytury. Nie wynika natomiast zobowiązanie do zapłaty przez pracodawcę odszkodowania pracownikowi za wydanie niewłaściwego świadectwa (zaświadczenia) o pracy górniczej dla celów emerytalnych (art. 365 k.p.c.). Traci więc na znaczeniu również dalszy zarzut o oparciu zaskarżonego wyroku na nieważnym postępowaniu w sprawie z ubezpieczenia społecznego, gdyż w sprawie o wyższą emeryturę pracodawca nie jest stroną (wyrok Sądu Najwyższego z 2 października 2008 r., I UK 79/08).

Nie ma jednak racji skarżący, gdy wymaga w tej sprawie oceny dotyczącej odpowiedzialności organu rentowego za zaniżoną emeryturę, gdyż to nie stanowi przedmiotu obecnej sprawy. Nie jest dlatego zasadny zarzut naruszenia art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. b ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach, gdyż przepisy te nie stanowiły podstawy prawnej rozstrzygnięcia sporu o odszkodowanie.

Innymi słowy to, że powód uzyskał wyrok w sprawie przeciwko organowi rentowemu o zwiększenie emerytury nie oznacza, że w tej sprawie wiąże świadectwo pracy górniczej jakie wydał pozwany (art. 11 k.p.c.). Podlega to samodzielnej ocenie w obecnej sprawie jako zagadnienie – przesłanka odpowiedzialności na podstawie art. 471 k.c. – czy pozwany pierwotnie wykonał należycie obowiązek wydania powodowi prawidłowego świadectwa pracy górniczej.

W tym zakresie stanowisko pozwanego nie jest jednak wyraźne, gdyż jeżeli uważa, że prawidłowe było ostatnie świadectwo pracy górniczej, w oparciu o które powód uzyskał w orzeczeniu sądowym zwiększenie emerytury, to powstaje pytanie, dlaczego poprzednie (pierwotne) było inne („nieprawidłowe”). Łączy się ono z zasadnymi pytaniami o winę i przyczynienie do tej sytuacji obu stron, a więc nie tylko pozwanego, jednak pod warunkiem, że prawidłowe jest świadectwo lub charakterystyka stanowiska pracy, które zdecydowały o uzyskaniu przez powoda zwiększenia emerytury wyższym przelicznikiem.

Sąd pominął te kwestie poprzestając na niezasadnym założeniu, że w obecnej sprawie znaczenie rozstrzygające ma sam wyrok w sprawie przeciwko organowi rentowemu o wyższą emeryturę. Inna jest prawna podstawa emerytury i inna jest podstawa prawna odpowiedzialności odszkodowawczej. W tej sprawie powoda obciąża obowiązek wykazania, że już pierwotnie pozwany nie wykonał należycie zobowiązania wydania prawidłowego świadectwa pracy górniczej, co *prima facie* niezasadnie uznano za zbędne, gdyż wyrok w innej sprawie (o wyższą emeryturę) nie był wiążący w tej sprawie. W tym znaczeniu zasadny był zarzut naruszenia art. 6 k.c. w związku z art. 471 k.c. przez stwierdzenie, iż powód wykazał nienależyte wykonanie zobowiązania, a ściślej nienależyte wykonanie obowiązku potwierdzenia charakteru pracy uprawniającej do wyższej emerytury.

Ponownie należy podkreślić, że stanowisko pozwanego nie jest klarowne w podstawowej kwestii, to jest czy pierwotne świadectwo (zaświadczenie) o pracy górniczej powoda było wadliwe i mimo to pozwany chce się uwolnić od odpowiedzialności stawiając zarzuty na podstawie art. 362 k.c. oraz art. 361 § 1 k.c.; czy też twierdzi, że nie było wadliwe, a tym samym, że nie ma podstaw do odszkodowania, gdyż powodowi nie przysługiwało zwiększenie emerytury z racji wykonywanego zatrudnienia. Powyższa uwaga wynika z tego, że w sprawie objętej skargą nie rozważano (badano) czy powodowi należało wydać świadectwo (zaświadczenie) uprawniające do wyższej emerytury.

Jeżeli więc okazałoby się, że powód powinien uzyskać wcześniej prawidłowe świadectwo pracy, potwierdzające, iż rzeczywiste zatrudnienie uprawniało go do wyższej emerytury, to w takiej sytuacji wobec stawianych zarzutów naruszenia art. 362 k.c. a także art. 361 § 1 k.c. w związku z art. 471 k.c. do rozstrzygnięcia

pozostanie ocena przyczynienia się powoda do szkody, na co zawrócono już uwagę w innej podobnej sprawie przekazanej do ponownego rozpoznania w tym samym Sądzie (wyrok Sądu Najwyższego z 17 marca 2011 r., I PK 61/10).

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji, stosownie do art. 398¹⁵ k.p.c.